

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Witkowska

Protokolant: sekretarka Anna Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 roku w Pajęcznie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko Ż. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej Ż. K. na rzecz powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 6.556,85 zł (słownie: sześć tysięcy pięćset pięćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia 29 marca 2017 roku do dnia 26 kwietnia 2017 roku, ustalając, iż odpowiedzialność pozwanej Ż. K. za spełnienie powyższego świadczenia jest solidarna z odpowiedzialnością G. G., wynikającą z prawomocnego w stosunku do G. G. nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. w dniu 31 sierpnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt (...);
2. zasądza od pozwanej Ż. K. na rzecz powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 111,76 zł (słownie: sto jedenaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, ustalając, iż odpowiedzialność pozwanej Ż. K. za spełnienie powyższego świadczenia jest solidarna z odpowiedzialnością G. G., wynikającą z prawomocnego w stosunku do G. G. nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. w dniu 31 sierpnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt (...);
3. zasądzoną w punkcie 1 należność rozkłada pozwanej Ż. K. na 22 (dwadzieścia dwie) miesięczne raty, płatne do dnia ostatniego każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od kwietnia 2017 roku, przy czym raty od pierwszej do dwudziestej pierwszej w wysokości po 300,00 zł (słownie: trzysta złotych), zaś rata ostatnia obejmująca pozostałą do zapłaty kwotę należności, wszystkie powyższe kwoty wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia następnego po bezskutecznym upływie uchybionego terminu płatności do dnia zapłaty i z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek umownych za opóźnienie w stosunku rocznym nie może przekroczyć dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, ustalając, iż w przypadku uchybienia terminowi spłaty dwóch kolejnych rat w pełnej wysokości cała pozostała należność do zapłaty staje się natychmiast wymagalna wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie we wskazanej powyżej wysokości, liczonymi od dnia następnego po upływie uchybionego terminu do dnia zapłaty;
4. wyrokowi w punkcie 1 z uwzględnieniem treści pkt 3 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Beata Witkowska

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 26 kwietnia 2017 roku

Strona powodowa Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych Ż. K. i G. G. kwoty 6.995,50 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od kwoty 6.983,86 zł od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 11,64 zł od dnia 8 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa podała, że dochodzona kwota wynikała z umowy pożyczki z dnia 12 kwietnia 2011 roku, której warunki spłaty regulowało zawarte z pozwaną Ż. K. w dniu 27 czerwca 2013 roku porozumienie. Z uwagi na to, iż pozwani nie uregulowali zadłużenia, pismem z dnia 5 lipca 2016 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty, informując o możliwości restrukturyzacji zadłużenia. W dniu 4 sierpnia 2016 roku, wobec braku spłaty długu, powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, określający wysokość tego zadłużenia.

Nakazem zapłaty z dnia 31 sierpnia 2016 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany G. G. nie złożył sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty.

Pozwana Ż. K. w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty wniosła o rozłożenie świadczenia na raty, wskazując, że z uwagi na złą sytuację osobistą i majątkową nie ma możliwości jednorazowej spłaty zobowiązań, zaś współdłużnik solidarny G. G. uporczywie uchyla się od spłaty wspólnych zobowiązań. Pozwana uznała powództwo w całości, a w toku postępowania rozpoczęła comiesięczną spłatę zadłużenia na rzecz powoda, co skutkowało ograniczeniem żądania przez stronę powodową. Pozwana wyraziła gotowość dalszej ratalnej spłaty zadłużenia, wskazując, iż nie posiada żadnego majątku, pozwalającego na przeprowadzenie egzekucji, a jako pracownik Urzędu Skarbowego nie może sobie pozwolić na skierowanie egzekucji do wynagrodzenia za pracę.

Wobec ograniczenia powództwa przez stronę powodową, postanowieniem z dnia Sąd umorzył postępowanie w części przekraczającej żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 6.556,85 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego, liczonymi od dnia 29 marca 2017 roku do dnia zapłaty.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W dniu 12 kwietnia 2011 roku G. G. i pozwana Ż. K. zawarli z powodem umowę pożyczki. Powód Bank (...) S.A. udzielił pożyczkobiorcom pożyczki w kwocie 18.000,00 zł, zaś pożyczkobiorcy zobowiązali się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami oraz zapłacenia prowizji i opłat należnych Bankowi, zgodnie z zawartą umową.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy pożyczka została udzielona na okres do dnia 10 kwietnia 2017 roku. Strony umówiły się, że pożyczkobiorcy zobowiązani są zwrócić, na warunkach określonych umową, kwotę pożyczki wraz z odsetkami w wysokości zmiennej stopy procentowej, ustalanej na bazie stopy bazowej Banku i wynoszącej w dniu zawarcia umowy 19,99 % w stosunku rocznym. Spłata pożyczki miała nastąpić w równych ratach kapitałowo – odsetkowych, co miesiąc wedle wysokości wskazanej w przesyłanych przez Bank zawiadomieniach o wysokości należnej raty.

W umowie zastrzeżono także, że należności przeterminowane będą oprocentowane według stawki odsetek umownych równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym.

/kopia umowy pożyczki k. 5-7/

W dniu 27 czerwca 2013 roku pozwana Ż. K. zawarła z powodem porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia. Strony wskazały, że zadłużenie z tytułu umowy pożyczki z dnia 12 kwietnia 2011 roku wynosi łącznie 13.894,98 zł, z czego kapitał – 13.784,32 zł, a odsetki – 110,66 zł. Pozwana uznała zadłużenie wobec Banku, zobowiązując się do jego spłaty w 60 ratach miesięcznych, z czego 15 rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości po 250,00 zł każda, płatnych od lipca 2013 roku do września 2014 roku, oraz 45 rat kapitałowo – odsetkowych, w wysokości po 401,26 zł, płatnych od października 2014 roku do czerwca 2018 roku, wszystkie raty płatne do dnia 10 każdego miesiąca. G. G., pomimo figurowania jako strona porozumienia w części wstępnej dokumentu, nie złożył podpisu pod dokumentem porozumienia.

/kopia porozumienia k. 8-9/

Wobec zaprzestania regulacji przez pożyczkobiorców rat, wynikających z umowy, w dniu 4 sierpnia 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, z którego wynika, iż wymagalne zadłużenie z umowy pożyczki wynosi: kapitał 6.983,86 zł i odsetki 11,64 zł.

/wyciąg z ksiąg banku k. 14/

Związek małżeński G. G. i Ż. K. został rozwiązany przez rozwód wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 roku, który uprawomocnił się z dniem 15 lutego 2014 roku.

/kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 4/

Środki pieniężne, uzyskane z pożyczki, zostały przeznaczone na zakup samochodu osobowego. Samochód ten – z inicjatywy G. G. - został zarejestrowany na G. G. i jego ojca jako współwłaściciele. Od czasu rozwiązania związku małżeńskiego Ż. K. i G. G. samochód znajduje się w wyłącznej dyspozycji G. G.. Po ustaniu związku małżeńskiego G. G. i Ż. K., G. G. przez 5 miesięcy nie regulował zobowiązań alimentacyjnych względem małoletniego syna.

Zawarcie porozumienia w przedmiocie warunków spłaty pożyczki było inicjatywą pozwanej, która w braku wsparcia ze strony współdłużnika i ówczesnego męża G. G. nie miała możliwości - przy uzyskiwanych zarobkach - wywiązywania się z zobowiązań względem Banku. Po zawarciu porozumienia pozwana spłacała zadłużenie przez czas obowiązywania niższych rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości po 250,00 zł miesięcznie. Gdy zgodnie z treścią porozumienia upłynął okres, w którym pozwana korzystała z obniżonej wysokości rat miesięcznych, pozwana zwracała się do G. G. z prośbą o pomoc w spłacie zadłużenia. Proponowała, aby byli małżonkowie ponosili ciężar spłaty pożyczki w częściach równych. G. G. odmówił uczestniczenia w spłacie wspólnych długów. Pozwana, wobec postawy G. G. i własnej sytuacji, która nie pozwalała jej na poniesienie w całości ciężaru spłaty pożyczki, liczyła, że jeśli zaprzestanie spłaty miesięcznych rat, zmobilizuje G. G. do rozpoczęcia regulowania zadłużenia względem powodowego Banku.

Pozwana zatrudniona jest w Urzędzie Skarbowym w C. na stanowisku inspektora w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozwana na utrzymaniu ma 12 letnie dziecko, pochodzące ze związku małżeńskiego z G. G.. Z uwagi na wiek dziecka, jego potrzeby stale rosną. Pozwana nie posiada oszczędności, wartościowego majątku ruchomego i nieruchomości. Wynagrodzenie za pracę w Urzędzie Skarbowym jest jej jedynym źródłem dochodu. Od kwietnia 2016 roku pozwana zarabia netto kwotę 2.200,00 zł miesięcznie, wcześniej jej miesięczny dochód netto wynosił 1.600,00 zł. Aby spłacić zobowiązanie względem powoda w czasie, gdy jej miesięczny dochód wynosił 1.600,00 zł miesięcznie, pozwana zaciągnęła dwie inne pożyczki, gdyż uzyskiwany dochód nie pozwalał na poniesienie kosztów utrzymania własnych i dziecka, jak również regulacji zobowiązań względem powoda.

Dopiero od roku pozwana pracuje w Urzędzie Skarbowym w C., wcześniej była zatrudniona w Urzędzie Skarbowym w P., co generowało dodatkowe koszty związane z dojazdem do miejsca pracy w wysokości 400,00 zł miesięcznie. Pozwana samotnie wychowuje małoletniego syna. Zamieszkuje w wynajmowanym mieszkaniu w C.. Korzysta z samochodu, użyczonego jej przez ojca. Nie może liczyć na wsparcie rodziny w spłacie zobowiązań. Ojciec pozwanej nie pracuje, tylko matka uzyskuje wynagrodzenie za pracę, z którego utrzymuje dom. Świadczenia alimentacyjne na

małoletniego syna pozwanej zasądzone są w kwocie 550,00 zł miesięczne. Pozwana z uwagi na zadłużenie z tytułu niespłaconej pożyczki względem powoda figuruje w rejestrze dłużników.

Pozwana spłaca miesięcznie zaciągnięte pożyczki w kwocie po 250,00 zł. Reguluje również zadłużenie z karty kredytowej, którą spłaca kwotą po 200,00 zł miesięcznie. Miesięczne opłaty na czynsz i media wynoszą 800,00 zł, na wyżywienie pozwana przeznacza 450,00 zł, na środki czystości – 150,00 zł, na obiady syna w szkole – 50,00 zł, na opłatę klubową (...) R., do którego uczęszcza syna pozwanej – 300,00 zł miesięcznie, na benzynę – 200,00 zł w skali miesiąca. Pozwana z synem nie wyjeżdża na żadne wycieczki. Z uwagi na uzyskiwany dochód nie otrzymuje żadnych świadczeń pomocowych.

G. G. pracował jako kierowca. W chwili obecnej nie utrzymuje kontaktu z byłą żoną.

/dowód: zeznania pozwanej Ż. K. protokół rozprawy z dnia (...) roku k. 126 v – 127, zapis dźwięku od 00:11:14 do 00:30:38/

Pozwana w toku procesu dokonała następujących wpłat na rzecz powoda: do dnia 20 lutego 2017 roku – 291,50 zł, w dniu 27 lutego 2017 roku – 300,00 zł, w dniu 29 marca 2017 roku – 300,00 zł.

/bezsporne/

Po zaliczeniu dokonanych wpłat na poczet zadłużenia zgodnie z zapisem paragrafu 15 umowy pożyczki, zadłużenie z tytułu umowy pożyczki wynosi: 6.556,85 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego, liczonymi od dnia 29 marca 2017 roku do dnia zapłaty.

/bezsporne/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o okoliczności zasadniczo bezsporne pomiędzy stronami, znajdujące potwierdzenie nadto w przedstawionych przez strony kopiach dokumentów.

Okoliczności dotyczące stanu rodzinnego, majątku i dochodów pozwanej Sąd ustalił w oparciu o dowód z zeznań pozwanej, nie znajdując podstaw, by odmówić jej zeznaniom waloru wiarygodności. W toku postępowania także strona powodowa nie wskazała na żadne okoliczności, które mogłyby poddawać w wątpliwość wiarygodność zeznań pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za uzasadnione.

W sprawie nie było sporu co do tego, że strony łączyła umowa pożyczki. Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Postanowienia umowy pożyczki, tak jak na gruncie niniejszej sprawy, mogą przewidywać oprocentowanie kapitału.

Pozwana uznała powództwo w całości, nie kwestionowała także sposobu zaliczenia na poczet zadłużenia przez stronę powodową dokonanych w toku procesu wpłat.

W myśl zaś art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że jest ono sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności pozwanego, który nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to

żądanie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 października 1976 r., II CRN 232/76, OSNCP 1977 r., nr 5-6, poz. 101, oraz z 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNCP 1984 r., nr 4, poz. 60).

Z uwagi na powyższe powództwo podlegało uwzględnieniu, o czym orzeczono jak w pkt 1 sentencji, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę w wysokości, wskazanej przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 roku, to jest 6.556,85 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, liczonymi od dnia 29 marca 2017 roku.

Zasądzoną w punkcie 1 sentencji wyroku kwotę Sąd na podstawie art. 320 k.p.c. rozłożył pozwanej na raty, mając na względzie jej sytuację majątkową i osobistą, jak również tę okoliczność, że zaprzestanie regulowania zobowiązań wynikało z faktu rozpadu związku małżeńskiego z G. G., współdłużnikiem solidarnym, który sam nie poczuwał się w obowiązku realizacji jakichkolwiek zobowiązań finansowych na rzecz powodowego Banku, zaś dotychczasowy ciężar spłaty zobowiązań kredytowych spoczął na pozwanej, która pomimo niewysokich dochodów i braku uzyskiwania świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna starała się wywiązywać z zobowiązań względem powodowego Banku.

Art. 320 k.p.c. daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, niż wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. W doktrynie podnosi się, iż takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie przez pozwanego zasądzonego świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX, 2013). Zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Nie ma tu więc mowy o wypadkach wyjątkowych, a więc szczególnie rzadkich, niecodziennych lub nadzwyczajnych, lecz chodzi o wypadki szczególnie uzasadnione, czyli takie, które uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika. Skorzystanie z przysługującego sądowi uprawnienia ma na celu także uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego poprzez umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny. (por. Ereciński T., Grzegorzczak P., Gudowski J., Jędrzejewska M., Weitz K.; Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, Warszawa 2012).

Jednocześnie ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda.

Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co jest korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego. Za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której zachowanie i sytuacja majątkowa pozwanego pozwalają przypuszczać, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty umożliwi i ułatwi dłużnikowi zapłatę.

Przyjmuje się, że za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową.

W wyroku z dnia 9 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II CSK 409/14 Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo.

Z tych przyczyn rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

W rozpoznawanej sprawie zasądzona od pozwanej na rzecz strony powodowej kwota jest wprawdzie nominalnie kwotą stosunkowo niewysoką, jednakże zestawienie jej z wysokością osiąganego przez pozwaną dochodu oraz kosztami koniecznego utrzymania siebie i małoletniego syna prowadzi do oczywistego wniosku, że jednorazowa jej zapłata byłaby dla pozwanej faktycznie niemożliwa. Jednocześnie pozwana z uwagi na figurowanie w rejestrze dłużników nie ma możliwości uzyskania kredytu na spłatę zobowiązań powodowego Banku. Ewentualne skorzystanie z oferty instytucji parabankowych skutkowałoby dla pozwanej koniecznością zwrotu pożyczki nie tylko z wysokim oprocentowaniem, ale także dodatkowymi opłatami, sięgającymi – co Sądowi wiadomo z urzędu – kilkudziesięciu procent pożyczonej sumy. W tej sytuacji rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty daje powodowi realną możliwość odzyskania należnego świadczenia bez konieczności wszczynania postępowania egzekucyjnego. Pozwana, pomimo braku innego majątku, pozwalającego na przeprowadzenie egzekucji, uzyskuje jednak stały dochód w postaci wynagrodzenia za pracę i, co ma istotne znaczenie, nie uchyla się od obowiązku spłaty swojego zobowiązania względem powoda, czemu dała wyraz dokonując częściowej, dobrowolnej spłaty zadłużenia zarówno w toku postępowania rozpoznawczego, jak i po jego zakończeniu, przedstawiając dowód dokonania kolejnej płatności po dniu ogłoszenia wyroku.

Odnosić należy również, że przed tutejszym Sądem nie są prowadzone żadne inne postępowania o zapłatę z udziałem Ż. K. z tytułu niespłaconych pożyczek czy kredytów. Zachodzi zatem podstawa do przyjęcia, że pozwana nie należy do osób, które notorycznie zalegają z płatnościami wobec pożyczkodawców.

Zaległości płatnicze pozwanej powstały w związku z sytuacją życiową, w jakiej znalazła się po rozpadzie związku małżeńskiego z współdłużnikiem solidarnym G. G., w obliczu konieczności regulowania zobowiązań względem powoda, przy braku jakiegokolwiek wsparcia ze strony G. G., który nadto przez kilka miesięcy unikał regulowania zobowiązań alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna. Powyższe stawiło pozwaną w trudnej sytuacji finansowej, w której uzyskiwane dochody nie pozwalały na pokrycie kosztów utrzymania własnego, utrzymania małoletniego syna, a nadto regulacji zobowiązań kredytowych. Należało także wziąć pod uwagę tę okoliczność, iż środki uzyskane z pożyczki zostały przeznaczone na zakup samochodu, z którego pozwana w żaden sposób nie korzysta. Pozwana do czasu zaprzestania wpłat stosownie do swych możliwości i w braku jakiegokolwiek wsparcia ze strony G. G., starała się wywiązywać z zobowiązań względem banku. To przecież wyłącznie z inicjatywy pozwanej doszło do podpisania porozumienia w sprawie spłaty pożyczki z dnia 27 czerwca 2013 roku, do którego to porozumienia G. G. nie przystąpił, co potwierdza wyjaśnienia pozwanej, iż wyłącznie ona ponosiła ciężar spłaty dotychczasowej spłaty pożyczki, zaś G. G. w żaden sposób nie przejawiał zaangażowania w spłatę wspólnych długów. Pozwana, uzyskując w tym czasie jeszcze wynagrodzenie w kwocie 1.600,00 zł netto, posiadając na utrzymaniu małoletniego syna, przez kilka miesięcy nie dysponując wsparciem finansowym w postaci alimentów, mimo wszystko starała się lojalnie względem powoda wywiązywać z zobowiązań, wspomagając się pożyczkami u innych pożyczkodawców, aby nie popaść w opóźnienie.

Odnosząc się natomiast do interesu powoda, który także powinien podlegać rozpatrzeniu na gruncie art. 320 k.p.c., w ocenie Sądu nie sprzeciwia się on rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, na warunkach opisanych w wyroku. Rozłożenie należności na raty w ocenie Sądu nie stanowi istotnego pokrzywdzenia interesów powoda, jeśli zważyć, iż kwota zasądzonego roszczenia nominalnie nie przedstawia dla powodowej spółki akcyjnej o kapitale zakładowym przekraczającym 262.000.000 zł (k. 37v) wielkiej wartości. Nadto poprzez rozłożenie świadczenia na raty powód uzyskuje realną spłatę długu bez konieczności wszczynania egzekucji (przy dobrowolnych wpłatach pozwanej) w stosunkowo niedługim okresie. Biorąc pod uwagę tę okoliczność, iż pozwana nie posiada żadnego majątku, który pozwalałby na przeprowadzenie skutecznej egzekucji, poza wynagrodzeniem za pracę, należało wziąć pod uwagę, iż przy egzekucji z wynagrodzenia za pracę dłużnika zastosowanie znajdują przepisy art. 87 i 87<sup>1</sup> kodeksu pracy. W myśl art. 87 § 3 pkt 2 kodeksu pracy potrącenia mogą być dokonywane w razie egzekucji innych należności niż alimentacyjne lub potrącenia zaliczek pieniężnych - do wysokości połowy wynagrodzenia. Zgodnie zaś z art. 87<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych - przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż

świadczenia alimentacyjne. Co więcej, z wyegzekwowanego świadczenia w pierwszej kolejności pokrywana są opłaty egzekucyjne, co powoduje, iż także ewentualne postępowanie egzekucyjne nie doprowadziłoby do natychmiastowej egzekucji dłużnej sumy, ale trwałoby – z uwagi na wysokość kwoty wolnej od potrąceń i wysokość wynagrodzenia pozwanej – wiele miesięcy.

Dla pozwanej uniknięcie egzekucji z wynagrodzenia za pracę jest o tyle istotne, iż informacja o prowadzeniu wobec niej egzekucji sądowej mogłaby być negatywnie odebrana w miejscu pracy – Urzędzie Skarbowym. Powyższe przemawia za wiarygodnością twierdzeń o istnieniu po stronie pozwanej rzeczywistej woli ratalnej spłaty zadłużenia, tak, aby uniknąć skierowania egzekucji do wynagrodzenia za pracę. Nadto ta postawa została uwiarygodniona w toku procesu rozpoczęciem przez pozwaną regularnych miesięcznych wpłat na rzecz powoda, której to okoliczności powód nie kwestionował, potwierdzając dokonanie wpłat i ograniczając z tego względu powództwo. Tym samym nie zachodzi wyrażona przez stronę powodową w odpowiedzi na sprzeciw obawa, iż pozwana nie daje w chwili obecnej ręką spłaty zobowiązania w ratach.

Wysokość miesięcznej raty ustalono stosownie do możliwości zarobkowych pozwanej na kwotę 300,00 zł miesięcznie, z uwagi na to, iż taka kwota pozostaje pozwanej do dyspozycji po uregulowaniu pozostałych zobowiązań.

Nadto podkreślenie wymaga, iż interes powoda nie ucierpi w sposób istotny na skutek rozłożenia pozwanej zadłużenia na raty z tego względu, iż powód dysponuje już tytułem wykonawczym w stosunku do współdłużnika solidarnego G. G., na mocy którego może egzekwować od tegoż dłużnika całe wymagalne świadczenie wraz z odsetkami za opóźnienie. Dobrodziejstwo rozłożenia świadczenia na raty dotyczy bowiem tylko i wyłącznie pozwanej i nie zmienia w żaden sposób treści obowiązku G. G., stwierdzonego tytułem wykonawczym, wydanym wierzycielowi. Wskazać przy tym należy, iż w myśl art. 368 k.c. zobowiązanie może być solidarne, chociażby każdy z dłużników był zobowiązany w sposób odmienny. Modyfikacja stosunku, łączącego powoda z pozwaną nie znosi zatem solidarnej odpowiedzialności dłużników. Jednocześnie rozłożenie na raty wynika z uwzględnienia sytuacji pozwanej Ż. K., w związku z tym wyrok zapadły na korzyść pozwanej nie zwalnia G. G. z obowiązku spełnienia świadczenia zgodnie z treścią prawomocnego w stosunku do niego nakazu zapłaty, gdyż skorzystanie z dyspozycji art. 320 k.p.c. nie stanowi uwzględnienia zarzutów wspólnych wszystkim dłużnikom (por. art. 375 § 2 k.c.).

Z tego względu, odsetki za cały okres opóźnienia, w tym te, od których uiszczenia zwolniona została pozwana na skutek rozłożenia długu na raty, powód może egzekwować od współdłużnika solidarnego G. G., który dotychczas nie poniósł ciężaru spłaty wymagalnego zadłużenia na rzecz powoda. Zauważyć przy tym należy, iż zdolności zarobkowe G. G. jako zawodowego kierowcy są większe niż możliwości zarobkowe pozwanej.

Kierując się interesem wierzyciela i mając na względzie tę okoliczność, że pozwana już raz nie sprostала obowiązkowi regularnej ratalnej spłaty zobowiązań, na wypadek uchybienia terminowi płatności dwóch kolejnych rat zastrzeżono natychmiastową wymagalność całego pozostałego do spłaty roszczenia głównego wraz z należnymi odsetkami umownymi za opóźnienie od dnia następnego po upływie uchybionego terminu. Możliwość taka została bowiem przyjęta jako dopuszczona w doktrynie (por. Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III Opublikowano: WK2015). Jednocześnie zabezpiecza ona interes powoda na wypadek nierealizowania przez pozwaną zobowiązań dobrowolnie, poprzez utratę przez pozwaną dobrodziejstwa wynikającego z rozłożenia świadczenia na rat.

Wobec rozłożenia świadczenia na raty, odsetki od dochodzonej pozwaną kwoty zasądzono do dnia wyrokowania, zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sąd rozkładając świadczenie na raty nie może odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń od dnia wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwała 7 sędziów SN z 22 września 1970 roku opublikowana w III PZP 11/70, OSNCP 1971, Nr 4, poz. 61).

Z uwagi na interes wierzyciela, od uchybionego terminu płatności poszczególnych rat oraz w wypadku postawienia całego zobowiązania w stan wymagalności w braku wpłaty dwóch kolejnych rat, od uchybionego terminu zastrzeżono

odsetki umowne za opóźnienie. Wysokość odsetek umownych oznaczono zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej stosownie do art. 481 § 2 zd. 2 k.c. z uwzględnieniem zmian wprowadzonych dodaniem do art. 481 k.c. § 2<sup>1</sup>. i § 2<sup>2</sup>. przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 poz. 1830) z dniem 1 stycznia 2016 roku, zgodnie z którymi maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie § 2<sup>1</sup>), a jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2<sup>2</sup>).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu, poniesione przez powoda, reprezentowanego przez niezawodowych pełnomocników, składały się: poniesiona opłata od pozwu w kwocie 63,00 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictw w kwocie 2 x 17,00 zł oraz koszty notarialnego poświadczenia za zgodność z oryginałem kopii pełnomocnictw w kwocie 14,76 zł (k. 50v i 51v).

Wobec uprzedniego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań powoda w stosunku do G. G. prawomocnym nakazem zapłaty, w wyroku zastrzeżono, że spełnienie świadczenia przez G. G. jako współdłużnika solidarnego zwalnia pozwaną do wysokości dokonanej zapłaty z uwagi na treść żądania powoda, który domagał się zasądzenia dłużnej kwoty solidarnie od obojga pozwanych oraz przyjętą konstrukcją odpowiedzialności solidarnej, zgodnie z którą – jak stanowi art. 366 § 1 k.c. – zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Powyższe odnosi się zarówno co do wierzytelności głównej z odsetkami, jak i kosztów procesu, gdyż stosownie do art. 105 § 2 k.p.c. na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włoży solidarny obowiązek zwrotu kosztów.

O rygorze natychmiastowej wykonalności w zakresie roszczenia uznanego przez pozwaną orzeczono jak w pkt 4 sentencji w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwzględnieniem treści pkt 3 sentencji.

SSR/-/Beata Witkowska